

OCHRONA ŚRODOWISKA W WOJEWÓDZTWIE ZIELONOGÓRSKIM

Województwo zielonogórskie należy do tych regionów kraju, w których narastające potrzeby ochrony naturalnego środowiska człowieka coraz częściej znajdują się w centrum uwagi władz i społeczeństwa.

Powierzchnia regionu wynosi 14,6 tys. km², co stanowi 4,7% ogólnej powierzchni kraju. Obszar ten zamieszkiwało w 1973 r. 915,3 tys. osób. Gęstość zaludnienia wynosi 63 osoby/km² i jest dużo niższa od średniej krajowej (107 osób/km²).

Teren województwa jest jednym z bardziej atrakcyjnych pod względem turystycznym rejonów kraju. Duża liczba dobrze zachowanych zabytków architektury, rezerwaty i pomniki przyrody, liczne rzeki i jeziora, najwyższy w kraju poziom zalesienia (ponad 45% pow.) stanowią główne zalety i atrakcje tego regionu.

Wśród wielu problemów ochrony przyrody w województwie na czoło wysuwają się zagadnienia związane z ochroną wód.

Ziemia Lubuska należy do wyjątkowo bogatych w jeziora i rzeki. Znajduje się tutaj 355 jezior (każde o pow. ponad 1 ha). Największe z nich to: Sławskie, Osiek, Wielkie, Niesulickie; najgłębsze — Trzańskie (Ciecz) o głębokości 56 m. Płyną tędy również duże, obfite w wodę rzeki, jak: Odra, Warta, Noteć, Nysa Łużycka, Bóbr, Obra, Obrzyca i wiele innych. Na kilku z tych rzek wybudowano duże zbior-

niki zaporowe, np.: Dychów, Stary Raduszec, Bledzew. Łącznie wody rzek i jezior w województwie zielonogórskim zajmują powierzchnię 32,2 tys. ha, w tym rzeki 14,4 tys. ha. (Dotyczy podziału administracyjnego sprzed 1975 r.).

Wiele rzek, a szczególnie jezior, ma wody czyste, zasobne w różne gatunki ryb, nadające się do kąpiel i uprawiania sportów wodnych. Będą one w najbliższych latach ściągać rzesze turystów, wędkarzy i wczasowiczów z całej Polski, a nawet z krajów sąsiednich, szczególnie z NRD.

Postępująca urbanizacja i uprzemysłowienie kraju, a więc również naszego województwa, powodują ciągły wzrost ilości odprowadzanych ścieków miejskich i przemysłowych. Największe nasze rzeki: Odra, Warta, Nysa Łużycka, Bóbr są silnie zanieczyszczone. Powodują to przede wszystkim ścieki odprowadzane z rejonów województwa katowickiego, opolskiego, wrocławskiego, poznańskiego oraz z Czechosłowacji i NRD.

Najbardziej widocznym skutkiem spowodowanym przez odprowadzanie nadmiernych ilości ścieków do rzek jest masowe śnięcie ryb. Zjawisko to szczególnie często występuje na Odrze, Nysie Łużyckiej i Rudnej.

Duże znaczenie rekreacyjno-turystyczne jezior lubuskich, przewidywana intensyfi-

kacja ich wykorzystania pod tym względem w najbliższej przyszłości, wymaga podjęcia odpowiednich badań i ustaleń w celu ich zabezpieczenia przed przyspieszonym zniszczeniem na skutek m.in. eutrofizacji. Należy przy tym zwrócić uwagę, że głównym źródłem zanieczyszczenia jezior nie są ścieki, ale spływy zanieczyszczonych wód opadowych ze zlewni. Stały wzrost poziomu nawożenia mineralnego, wysiew nawozów w lasach i na polach za pomocą samolotów, ograniczanie, ze względu na oszczędność pracy, wysiewu nawozów do jednej lub dwóch dużych dawek, stosowanie nawozów w postaci form łatwo rozpuszczalnych w wodzie — wszystko to powoduje, że szczególnie w ostatnich latach obserwuje się stały i systematyczny wzrost eutrofizacji jezior. Jest on szczególnie widoczny w powiatach północnych naszego województwa, gdzie duża liczba jezior sąsiaduje bezpośrednio z dużymi kompleksami pól i łąk Państwowych Gospodarstw Rolnych, w których już w 1972 r. osiągnięto poziom nawożenia wynoszący — w czystych składnikach NPK — 396 kg/ha.

Dalszy rozwój gospodarczy województwa bynajmniej nie musi pociągać za sobą wzrostu zanieczyszczenia wód. Wprost przeciwnie, rozwój przemysłu oznacza również postęp w dziedzinie budowy i konstrukcji urządzeń do oczyszczania ścieków. Urządzenia te, prawidłowo zaprojektowane i eksploatowane, stanowią dobrą ochronę wód przed zanieczyszczeniem i mogą, przy masowym zastosowaniu, poprawić dotychczasowy stan czystości rzek i jezior.

Już obecnie w niektórych rzekach widać wyraźną poprawę w porównaniu do lat ubiegłych. Np. biologiczna oczyszczalnia ścieków dla miasta Wschowa oraz duża oczyszczalnia dla cukrowni Wschowa wyraźnie poprawiły czystość wody w Krzyckim Rowie — rzece, do której odprowadzane są ścieki z tej miejscowości. Wybudowana ostatnio duża oczyszczalnia ścieków w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Silwana” w Gorzowie Wlkp. za-

hamowała proces pogarszania się jakości wody w tym rejonie Warty. Największy na terenie województwa zielonogórskiego rów biologiczny o pojemności ok. 3000 m³, wybudowany w Roszarni Lnu w Radwanicach, okazał się bardzo skutecznym urządzeniem — redukuje zanieczyszczenia o 94% i skutecznie chroni rzekę Szprotawę.

Dalsza intensyfikacja rolnictwa nie musi również oznaczać stałego wzrostu zagrożenia czystości rzek i jezior. Produkcja nawozów granulowanych, trudniej rozpuszczalnych, odpowiednie rozwiązania organizacyjne wysiewu nawozów, ochrona całkowita niektórych zlewni — wszystko to może w znacznym stopniu ograniczyć i powstrzymać postępującą eutrofizację jezior.

Duży wpływ na wszystkie komponenty środowiska przyrodniczego będzie mieć zarysowująca się tendencja do budowy aglomeracji miejsko-przemysłowej zielonogórsko-nowosolsko-głogowskiej. Aglomeracja ta, lokowana na „osi Odry”, w strefie przebiegu magistrali komunikacyjnych i linii przesyłowych energii, będzie wywierać coraz większy wpływ na stan czystości atmosfery, wód powierzchniowych i podziemnych oraz lasów i gleby.

Szczególnie trudne problemy z zakresu ochrony środowiska powstają w związku z rozbudową kopalnictwa i hutnictwa rud miedzi. Wpływ istniejących zakładów na środowisko z uwagi na emisję dużych ilości trujących metali ciężkich jest bardzo poważny. Dalszy rozwój i rozbudowa tego przemysłu wymaga rozwiązania przede wszystkim problemów z zakresu ochrony wód, powietrza i gleb przed wzrostem zanieczyszczenia substancjami toksycznymi. Łączy się z tym problem rozwiązania utylizacji osadów pogalwanicznych, występujących w różnych zakładach przemysłowych na terenie całego województwa.

Poważne problemy nasuwa również sprawa ochrony powierzchni ziemi. Wprawdzie w chwili obecnej brak jest na terenie województwa czynnych kopal-

ni odkrywkowych, ale jeszcze sporo czasu upłynie, zanim nastąpi rekultywacja terenów po byłej kopalni w Lęknicy czy też innych odkrywkach górniczych, czynnych w przeszłości.

Oddzielnym zagadnieniem jest eksploatacja wielu lokalnych pokładów piasku i żwiru. Szacuje się, że w chwili obecnej oprócz 50 legalnych, prawidłowo użytkowanych i rekultywowanych w miarę postępu eksploatacji kopalni piasku i żwiru, czynnych jest 500 piaskowni działających bez żadnych zezwoleń i uzgodnień z odpowiednimi władzami.

Niezależnie od różnego rodzaju szkód stanowią one często trwałe zeszpecenie krajobrazu. Jest to szczególnie widoczne z drogi Kostrzyń — Gorzów Wlkp., biegnącej piękną trasą, wzdłuż krawędzi pradoliny Warty. Dzikie piaskownie tworzą często w tym rejonie rażące blizny i zszpecenia malowniczej krawędzi, wznoszącej się 40—50 m ponad płaskie dno

pradoliny rzeki Warty.

Dalszy postęp urbanizacji i uprzemysłowienia województwa będzie kształtował i zmieniał środowisko naturalne człowieka w pożądanym kierunku pod warunkiem rozwiązania i stosowania w pierwszym rzędzie przemysłanej i rozsądnej polityki lokalizacyjnej. Nowe zakłady produkcyjne powinny posiadać odpowiednie urządzenia i rozwiązania konstrukcyjne zabezpieczające środowisko przed niekorzystnymi wpływami.

Niezależnie od realizacji powyższych postulatów należałoby w najbliższym okresie dokonać przebudowy i rekonstrukcji dotychczas działających zakładów przemysłowych, z uwzględnieniem bardziej rygorystycznych wymagań w zakresie zabezpieczenia środowiska naturalnego przed niekorzystnymi wpływami i zmianami.